

Anna Weronika Brzezińska

awbrzez@amu.edu.pl

Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Agnieszka Szczepaniak-Kroll

agnieszka.szczepaniak.kroll@gmail.com

Instytut Archeologii i Etnologii

Polska Akademia Nauk

**OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA NAUKOWA „300 LAT
BAMBRÓW W POZNANIU: WKŁAD MAŁYCH WSPÓLNOT
MIGRACYJNYCH W DZIEDZICTWO KULTUROWE POLSKI”,
POZNAŃ, 5 PAŹDZIERNIKA 2019**

W sierpniu 2019 roku minęło 300 lat od momentu, w którym do Poznania przybyły pierwsze rodziny osadników bamberskich. Taką okrągłą rocznicą pochwalić się może niewiele grup pochodzenia imigracyjnego, które na przestrzeni kilku stuleci mieszkały w naszym kraju. W ciągu tego długiego okresu Bambrzy na stałe wpisali się w krajobraz kulturowy Poznania, zachowując jednak swoją oryginalną, złożoną tożsamość. Formą upamiętnienia jubileuszu oraz okazją do refleksji nad rolą małych wspólnot migracyjnych w kształtowaniu się dziedzictwa kulturowego Polski była ogólnopolska konferencja naukowa, która miała miejsce 5 października 2019 roku w siedzibie Instytutu Zachodniego w Poznaniu. Wśród organizatorów znaleźli się: Urząd Miasta Poznania, Towarzystwo Bambrów Poznańskich, Instytut Archeologii i Etnologii PAN w Poznaniu oraz Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM w Poznaniu.

W konferencji uczestniczyli goście z Polski i Niemiec. Dr Ewa Herber przybliżyła zgromadzonym problemy społeczne i kulturowe współczesnego miasta Bamberg oraz opowiedziała o kształtowaniu się współpracy poznańsko-bamberskiej, która nawiązana została jeszcze w latach 90. XX w. i jest kontynuowana do dzisiaj. Referat otwierający konferencję wygłosił prof. dr hab. Aleksander Posern-Zieliński (Instytut Archeologii

i Etnologii PAN w Poznaniu, Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM w Poznaniu). Swoje wystąpienie zatytułował „Tożsamość zagrożona i odbudowywana: specyfika małych grup etnokulturowych”. Omówił w nim podstawowe procesy związane z migracjami, które na przestrzeni lat towarzyszyły różnym małym grupom etnicznym i etnokulturowym, zwracając uwagę na stosowane przez owe grupy strategie przetrwania bądź odradzania się w dominującym otoczeniu. Następnie dr Agnieszka Szczepaniak-Kroll (Instytut Archeologii i Etnologii PAN w Poznaniu) zaprezentowała referat pt. „Bambrzy w krajobrazie Poznania, czyli o tożsamości, jej trwaniu i zmianach”. Zwróciła uwagę na to, że poznański wątek historii Bambrów rozpoczął się w XVIII w. Wówczas zdecydowali się oni opuścić swoją ojczyznę i udać się w nieznaną, do kraju oddalonego o setki kilometrów. Ta decyzja była niezwykle odważna, na podróż zdecydowali się chłopci, ubodzy ludzie mocno wrośnięci w swoje miejsce zamieszkania, które dotąd rzadko opuszczali, poruszając się co najwyżej w promieniu kilkunastu kilometrów. W większości nie dysponowali żadnymi środkami transportu. Nie wiedzieli, co ich spotka na miejscu. Jak trudna musiała być to podróż świadczy znana wielu poznaniakom legenda o tym, że jedną z Bamerek o nazwisku Handschuh przywiózł z Frankonii jej ojciec na taczce.

Mimo wszystko mieszkańcy miasta i jego okolic zdecydowali się na emigrację, skłonieni trudną sytuacją w Bambergu, zachęceni lepszymi perspektywami – niezwykle atrakcyjnymi warunkami zapewnianymi przez poznański magistrat. Za symboliczną datę przybycia osadników w okolice naszego miasta uznaje się datę zawarcia pierwszego kontraktu osadniczego – 1 sierpnia 1719 roku podpisano go z ludźmi, którzy osiedlili się we wsi Luboń.

Rocznica obchodzona w tym roku przez Bambrów stała się dla organizatorów konferencji pretekstem do tego, aby przypomnieć także o innych osadnikach, przez setki lat mieszkających na terenie Polski, którzy, niemal wykorzeni, obecnie przeżywają swój renesans lub o których dziś przywraca się pamięć w ich dawnym otoczeniu. Przybywali oni z różnych stron Europy, z rozmaitych powodów. Jedni szukali lepszego miejsca do życia i mieszkania, innych sprowadzały lokalne samorządy, jeszcze inni uciekali z owładniętej prześladowaniami religijnymi Europy Zachodniej, by u nas – w Rzeczypospolitej – znaleźć zrozumienie, tolerancję i akceptację.

Dr Bartłomiej Chromik (Wydział Artes Liberales UW) w referacie „Wilamowianie – wspólnota migrująca” opowiedział zgromadzonym o tym,

że już od XII wieku na tereny Śląska i Małopolski przybywała ludność pochodzenia saskiego, walońskiego, frankijskiego oraz flamandzkiego. Część z tych osadników osiadła w miasteczku Wilamowice (niedaleko Bielska-Białej), przyczyniając się do jego systematycznego rozwoju, kultywując własne tradycje i z pokolenia na pokolenie przekazując specyficzny etnolekt – język wilamowicki. Ich wielowiekowe funkcjonowanie zostało przerwane dopiero przez wybuch II wojny światowej, a powojenna władza komunistyczna systematycznie niszczyła ostatnie przejawy kultury wilamowickiej. Mieszkańcy bali się rozmawiać w swoim języku, co prawie doprowadziło do całkowitego jego zapomnienia. Dziś podejmowane są różne działania, by przywrócić ich mowę i tradycje kulturowe. Co ciekawe, okazują się one skuteczne.

Następnie dr Tomasz Marcysiak (Wyższa Szkoła Bankowa w Bydgoszczy i Toruniu) zaprezentował referat pt. „Kosznajderia – przerwana tożsamość”. Na trudnych gospodarczo, porośniętych gęstymi lasami terenach w okolicach Tucholi, Chojnic i Kamienia Krajeńskiego w XIV wieku zamieszkali osadnicy z Dolnej Saksonii. Teren ten zyskał nazwę Kosznajderii, a jej mieszkańcy harmonijnie wtopili się w lokalny krajobraz kulturowy i społeczny, zachowując jednak pewnego rodzaju odrębność przez kilka stuleci. Tak jak w przypadku Wilamowian, ich pracowite życie przerwały tragiczne wydarzenia II wojny światowej, po zakończeniu której uznani zostali za wrogów i zmuszeni do opuszczenia swoich domostw. Po Kosznajdrach pozostały jedynie nieliczne artefakty wtopione w krajobraz oraz wspomnienia i opowieści o dobrych gospodarzach. Pamięć o tej grupie zapewne przeminęłaby, gdyby nie potomkowie osadników mieszkający za granicą, którzy starają się ocalić ją choćby w szczątkowej formie, z oddali, za pośrednictwem internetu.

Dziedzictwo materialne kolejnej grupy migrantów przedstawili mgr Maciej Prarat (Instytut Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK) oraz mgr Anna Maślak (Muzeum Etnograficzne im. Marii Znamierowskiej-Prüfferowej w Toruniu) w wystąpieniu pt. „Dziedzictwo materialne Olenarów w Dolinie Dolnej Wisły – stan zachowania i ochrona”. Wspomniani migranci musieli opuścić swoje domy w dalekiej Fryzji i Niderlandach z powodu prześladowań religijnych. Na nasze ziemie przybywali od XVI w. Większość była menonitami, członkami kościoła zwalczanego zarówno przez katolików, jak i innych protestantów. Osadzano ich na terenach bardzo trudnych gospodarczo, zalewowych i podmokłych. Swoją ciężką pracą i doskonałą znajomością techniki przyczynili się do wyrwania

żywiolowi wody żyznych ziem, które z pasją uprawiali. U nas znaleźli zrozumienie i szacunek. Część z nich zasymilowała się z inną ludnością osadzaną na tzw. prawie olęderskim (Niemcami, Polakami, Czechami), inni wędrowali dalej, docierając na nadwołżańskie i naddnieprzańskie stepy. Ostatni ludzie z tej grupy zachowujący pamięć o pochodzeniu, podobnie jak Kosznajdrzy po II wojnie światowej, zmuszeni byli opuścić swoje zajmowane od pokoleń gospodarstwa. Olędrzy zamieszkiwali także tereny dzisiejszego Poznania – wieś Naramowice.

Kolejne referaty skupiały się na wybranych elementach dziedzictwa bamberskiego obecnego w przestrzeni miasta. Dr hab. Joanna Minksztym (Muzeum Etnograficzne w Poznaniu) zaprezentowała wystąpienie pt. „Czy Bamberka jest poznanianką? Ubiór ludowy jako wyraz tożsamości grupy”. Warto podkreślić, że odświętna forma tego ubioru stała się jednym z symboli miasta. Następnie referat pt. „Rzeczy bamberskie w poznańskich muzeach” wygłosiła dr Magdalena Mrugalska-Banaszak (Muzeum Historii Miasta Poznania), która omówiła proces powstawania kolekcji przedmiotów związanych z rodzinami bamberskimi, znajdujących się w zbiorach muzealnych. Dr Anna Szymoszyn (Instytut Archeologii i Etnologii PAN w Poznaniu) swoje wystąpienie pt. „Profesor Maria Paradowska – inicjatorka renesansu Bambrów w krajobrazie kulturowym Poznania i propagatorka wiedzy o Bambrach” poświęciła przypomnieniu sylwetki Prof. M. Paradowskiej. Pani profesor jako pierwsza z poznańskich naukowców podjęła tę tematykę, wnosząc znaczący wkład w zbadanie i opisanie historii przybycia Bambrów do Poznania. Przedostatnie wystąpienie poświęcone było refleksji nad obecnością Bambrów w przestrzeni współczesnego Poznania. Prof. UAM dr hab. Anna Weronika Brzezińska (Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM w Poznaniu) wygłosiła referat pt. „Dziedzictwo kulturowe Bambrów w przestrzeni współczesnego Poznania”, odnosząc się w nim m.in. do tego, czym jest takiego rodzaju dziedzictwo i jakie zasługi w tym zakresie należy przypisać Bambrów.

Konferencję zamykało wystąpienie dr Anny Jankowskiej (Librarian for Economics, Geography, Maps, GIS, and Federal Government Information University of California, Los Angeles), która przedstawiła zebrany prezentację z wykorzystaniem materiałów dostępnych on-line pt. „Znaczenie krajobrazu historycznego w oparciu o analizę dynamiki przestrzennej osadników z Bambergu w Wielkopolsce”. Opowiedziała także o realizowanym przez siebie projekcie, którego efektem jest przygotowanie strony internetowej poświęconej dziedzictwu bamberskiemu.

Po zakończonych obradach zaproszeni goście i uczestnicy konferencji udali się do Muzeum Bambrów Poznańskich, w którym mieli możliwość zapoznania się z historią jego powstania, z ekspozycją prezentującą m.in. tradycyjne wyposażenie domu bamberskiego oraz ze szczegółami stroju bamberskiego.

Historia zaprezentowanych grup – Bambrów, Kosznajdrów, Wilamowian i Olędrów – dowodzi, że migracje są czymś naturalnym: były, są i będą. Niewiele zmieniło się od czasów, kiedy przybywali bohaterowie wystąpień, jeśli chodzi o motywacje, dla których ludzie decydują się opuścić swój dom i wyruszyć w nieznaną. Czołowe miejsce zajmuje pragnienie poprawy własnego losu, niekiedy może być to jednak przymus, potrzeba poszukiwania azylu, innym razem ciekawość świata, poszukiwanie nowych wyzwań i możliwości.

Bambrzy zawdzięczają swój sukces przyjęciu, jakie spotkało ich w Poznaniu, zapewnionym im warunkom, otwartości, życzliwości mieszkańców miast i okolicznych wsi. Warto o tym pamiętać także dziś, szczególnie w momentach, kiedy wielu polityków straszy migrantami, ludźmi „obcymi”, niosącymi według nich jedynie zagrożenie. Bambrzy pokazali, że przy odpowiednim wsparciu przybysze z innej kultury mogą okazać się cennym nabytkiem, wnieść swój wkład w gospodarkę i kulturę. Bez imigrantów – bamberczyków – nie byłoby dzisiejszych Bambrów, a bez Bambrów – dzisiejszych poznaniaków.

Wyrazem pamięci o przeszłości tej grupy było m.in. ustanowienie przez poznańską Radę Miasta uchwały ustanawiającej rok 2019 Rokiem Bambrów w Poznaniu. Nasze miasto dało tym samym wyraz, że szanuje wszystkich swoich obywateli, także tych mających korzenie imigracyjne. Dziedzictwo kulturowe Bambrów zostało docenione wpisem na „Krajową listę niematerialnego dziedzictwa dóbr kultury Unesco”. Może zatem warto dać taką szansę także dzisiejszym migrantom?

Teksty przygotowane w oparciu o referaty konferencyjne znalazły się w monografii: A.W. Brzezińska, A. Szczepaniak-Kroll, A. Szymoszyn (2019), *300 lat Bambrów w Poznaniu: wkład małych wspólnot migracyjnych w dziedzictwo kulturowe Polski*, Poznań: Wydawnictwo Miejskie Poznania, Instytut Archeologii i Etnologii PAN, ss. 233, ISBN 978-83-7768-234-0 i 978-83-66463-02-8, recenzenci: dr hab. Tarzycjusz Buliński, dr hab. Katarzyna Mirgos. Publikacja została sfinansowana przez Urząd Miasta Poznania.